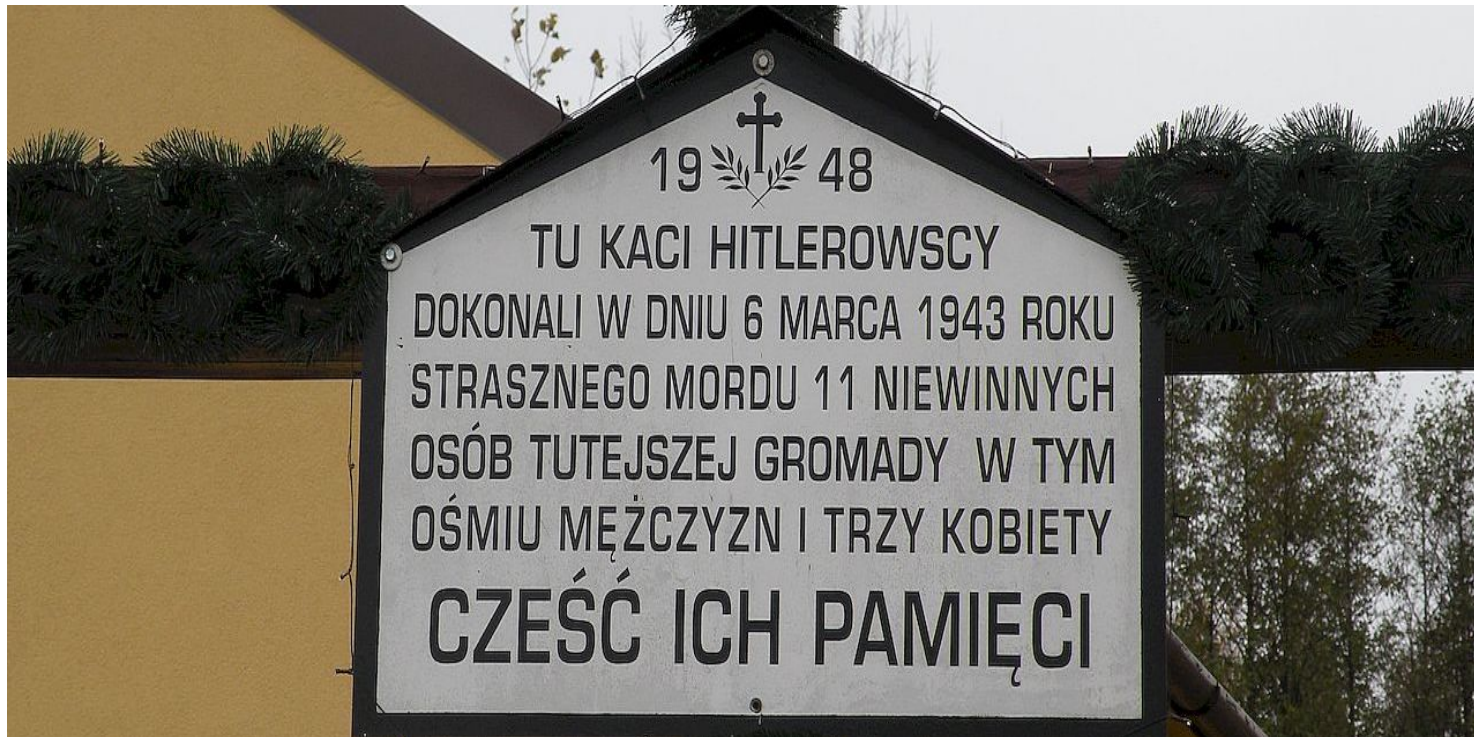


Przystanek historia

<https://przystanekhistoria.pl/pa2/tematy/zbrodnie-niemieckie/84374,Pacyfikacje-Pantalowic-i-okolicznych-miejscowosci-na-Podkarpaciu.html>



Tablica pamiątkowa

ARTYKUŁ

Pacyfikacje Pantalowic i okolicznych miejscowości na Podkarpaciu

OKRES HISTORYCZNY

(1939-1945) II wojna światowa

Autor: ANDRZEJ MALIK 06.07.2021

Pantalowice to stara polska wieś w województwie podkarpackim, w powiecie przeworskim należąca do gminy Kańczuga. Leży w odległości zaledwie 14 kilometrów od Markowej, znanej z heroicznej postawy rodziny Ulmów,

zamordowanej przez Niemców za pomoc okazaną żydowskim sąsiadom.

Według rozporządzenia generalnego gubernatora Hansa Franka z 15 października 1941 r. za jakąkolwiek pomoc Żydom każdego Polaka karano śmiercią. W 1942 r. w lasach sąsiadujących z miejscowościami Hadle Szklarskie i Pantalowice ukrywało się kilkoro Żydów, korzystających z pomocy Polaków. Na przełomie listopada i grudnia, podczas polowania, Niemcy odkryli w lesie ziemiankę, w której schwytali jedną z ukrywających się Żydówek – Małkę Szinfeld. Za obietnicę ocalenia życia zdradziła im ona, kto udzielał pomocy Żydom.



**Położenie Pantalowic na mapie
województwa podkarpackiego**
(źródło: Wikipedia)

Śmierć za pomoc Żydom

Rankiem 4 grudnia do Pantalowic wjechała grupa niemieckich żandarmów z Łańcuta, dowodzona przez Antona Hachmanna. Jak wynika z relacji świadków Niemcy wraz z Małką Szinfeld wtargnęli najpierw do gospodarstwa Jakuba i Zofii Kuszek. Po zagrabieniu wartościowych rzeczy zabrali gospodarzy oraz ich dorosłą córkę, Justynę Kubicką, która przybiegła do domu zaniepokojona o los rodziców.

Na przełomie listopada i grudnia 1942 roku, podczas polowania, Niemcy odkryli w lesie ziemiankę, w której schwytali jedną z ukrywających się Żydówek - Małkę Szinfeld. Za obietnicę ocalenia życia zdradziła im ona, kto udzielał pomocy Żydom.

Kolejnym gospodarstwem, do którego weszli żandarmi był dom Władysława Deca, skąd zabrali gospodarza. Na zdjęciu znajdującym się w jednym z pomieszczeń Małka rozpoznała braci Deca, którzy również udzielali pomocy ukrywającym się Żydom. Sam Władysław musiał iść z żandarmami bosy, bo jednemu z Niemców spodobały się jego buty.

Kolejnym etapem pacyfikacji wsi było gospodarstwo Wincentego i Emilii Lewandowskich. Po rabunku następnego domostwa Niemcy wyprowadzili szóstkę zatrzymanych Polaków za stodołę gospodarstwa Lewandowskich i tam wszystkich rozstrzelali. Po dokonaniu tej zbrodni pojechali do leśniczówki w pobliskich Hadlach Szklarskich, gdzie mieszkali ojciec Władysława Deca, Józef, a także młodsi bracia: Stanisław (ur. w 1919 r.), Bronisław (1921 r.) i Tadeusz (1923 r.). Bracia zostali zamordowani na progu domu.



Tablica pamiątkowa



Tablica pamiątkowa

Masowy mord

W nocy z 4 na 5 marca 1943 r. żołnierze AK z Łopuszki Wielkiej (pow. przeworski na Podkarpaciu) wykonali wyrok na folksdojczce i konfidentce gestapo Anieli Bawor. Niemcy zorganizowali jej pogrzeb na koszt Rzeszy, a już 6 marca przybył do Łopuszki oddział żandarmerii z Hachmannem i dowodzącym akcją pacyfikacyjną gestapowcem, Franzem Schmidtem, znanym jako „kat Jarosławia”. W ciągu kilku godzin zamordowali 19 osób, a przymusowymi świadkami zbrodni byli miejscowy ksiądz i nauczyciel.

Niemcy wyprowadzili szóstkę Polaków za stodołę gospodarstwa Lewandowskich i tam wszystkich rozstrzelali. Po dokonaniu tej zbrodni pojechali do leśniczówki w pobliskich Hadlach Szklarskich, gdzie mieszkali ojciec Władysława Deca, Józef, a także młodszy bracia: Stanisław, Bronisław i Tadeusz. Bracia zostali zamordowani na progu domu.

Następnie oprawcy pojechali do Rączyny, gdzie zamordowali kolejne 18 osób. Przejeżdżając przez Pantalowice zatrzymywali ludzi idących drogą. Zapędzili ich do opuszczonego pożydowskiego domu. Na oczach zmuszonych do obecności podczas egzekucji: sołtysa, proboszcza i kierownika szkoły, pojedynczo wyprowadzali zatrzymanych z domu i na podwórku rozstrzelali.

Jeden z zatrzymanych, dróżnik Stanisław Pałka, wiedział, że z domu jest drugie wyjście. Dzięki temu udało mu się uciec. Pozostałych jedenaście osób zostało zamordowanych. Na zakończenie zbrodniczego rajdu, na noclegu w majątku w okolicy Kaszyc, Niemcy urządzili sobie pijacką biesiadę.

W niedzielę 7 marca okupanci dokonali masowego mordu w miejscowości Kaszyce. Zabili 112 mieszkańców wsi (w tym 27 dzieci) i kilka osób z okolicznych miejscowości. Po kolejnej wieczornej libacji, w poniedziałek 8 marca wybrali się do miejscowości Rokietnica, gdzie zamordowali 45 osób, i do Czelatyc – tam zgładzili 15 osób. Ogółem w ciągu trzech dni niemieccy oprawcy zamordowali ponad 220 Polaków.



Gestapowiec Franz Schmidt

Bezkarność zbrodniarza

Dowodzący marcową pacyfikacją Franz Schmidt został schwytany dopiero 7 stycznia 1977 r. w Wuppertalu w RFN. Po aresztowaniu próbował wypierać się swojej tożsamości, została ona jednak potwierdzona przez polskich świadków. Niestety kolejna „linia obrony” zastosowana przez adwokatów Schmidta i jego rzekoma niepoczytalność okazała się skuteczna. Niemiecki sąd umorzył sprawę, a Schmidt wyszedł z więzienia.

COFNIJ SIĘ